

Tomasz Sitkowski

Odruch wahadlarski – czyli co porusza wahadłem

Wielu zwolenników radiestezji popełnia znaczny błąd sądząc, że dziedzina ta jest jednoznacznie zdefiniowana. Już w podstawowych założeniach występują dość znaczne różnice między niektórymi teoriami radiestezyjnymi. Mam tu na myśli przekonania dotyczące przyczyn ruchów wahadła.

Rozważanie na ten temat należałoby zacząć od definicji radiestezji, jako zdolności do odbioru specjalnych, radiestezyjnych oddziaływań otoczenia na osobę radiestety. Radiesteta odbiera te specjalne sygnały, czego rezultatem jest powstanie ruchu wahadła. Tak więc radiesteta jest miernikiem, a wahadło jest wskazówką miernika, która informuje o identyfikacji obszarów geopatycznych oraz o ich wycenie ilościowej. Do tej pory wszystko wydaje się jasne. Zastanówmy się jednak jak to się dzieje, że wahadło uzyskuje formę ruchu i co może być jego przyczyną. W tym momencie dochodzi do powstania różnych teoretycznych hipotez. Możemy wyróżnić występowanie co najmniej trzech różnych przyczyn:

- metoda fizyczna,
- metoda mentalna,
- oddziaływania duchowe.

W wielu książkach o radiestezji powszechnie uznaje się, że możemy wyróżnić dwie metody działania, metodę fizyczną i mentalną.

Metoda fizyczna uznaje, że istnieją swobodne ruchy wahadła, których forma zależy od umieszczenia wahadła w różnych miejscach lub nad różnymi obiektami. W tym wypadku, różne rodzaje ruchów wahadła powodowane są w nieznaną sposób przez różnego rodzaju promieniowanie radiestezyjne.

Odmienne, w metodzie mentalnej uważa się, że ruchy wahadła powstają wyłącznie wyniku ustalenia umowy mentalnej oraz zadania odpowiedniego pytania. Zwolennicy tej metody uważają, że bez zadania pytania, wahadło nigdy nie uzyska ruchu. Ruch wahadła powstaje wyłącznie jako odpowiedź na zadane mentalne pytanie do podświadomości.

Trzecia opcja uznaje, że za ruchy wahadła odpowiedzialne jest działanie czynników duchowych. Są osoby, które uważają, że odpowiedzią na zadane pytanie mentalne kierują ich opiekunowie duchowi. Tak więc uruchomieniem wahadła zależy od woli naszego opiekuna duchowego.

Na podstawie powyższego, widzimy, że na samym początku poznawania dziedziny radiestezyji powstaje podstawowy dylemat wyboru odpowiedniej hipotezy ruchu wahadła. Obecny artykuł ma na celu wyjaśnienie tego dylematu, na podstawie praktyki i przemyśleń autora.

Zacznijmy od wyjaśnień na temat metody fizycznej. Można przyjąć, że ruch wahadła w metodzie fizycznej powstaje na zasadzie odruchu bezwarunkowego. Taki odruch powstaje od bezpośredniego oddziaływania bodźców na nerwy ruchowe, które powodują powstanie odpowiedniego ruchu, wcześniej lub niezależnie od tego, kiedy informacja o zaistniałym bodźcu dotrze do naszego mózgu.

Taki odruch powstaje zatem niezależnie od naszej woli i świadomości. Możemy wyobrazić sobie, że bodźce radiestezyjne oddziałujące z otoczenia na nasz organizm, powodują podrażnienie tkanek pobudliwych, to jest tkanki nerwowej i mięśniowej, czego wynikiem jest powstanie ruchu wahadła. Możemy zatem mówić o powstaniu tzw. odruchu wahadlarskiego. Z tego powodu metodę fizyczną możemy nazwać bezpośrednią, niezależną od naszego mózgu i naszej woli. W ten sposób możemy wytłumaczyć również zjawisko uwrażliwienia radiestezyjnego. U osób bardziej wrażliwych na radiestezyjne bodźce, ruch wahadła powstaje w naturalny sposób szybciej i pewniej, niż u osób o mniejszej wrażliwości lub u osób nie posiadających takiej cechy.

Ponieważ odruch wahadlarski powstaje bezpośrednio i niezależnie od zaangażowania naszego mózgu i naszej woli, możemy uznać, że jest on odporny na oddziaływanie autosugestii albo sugestii, co jest bardzo ważne w dziedzinie radiestezyj. Z tego względu, metoda fizyczna nadaje się szczególnie do bezpośredniej identyfikacji występowania obszarów geopatycznych i granicy między obszarem obojętnym i geopatycznym. Organizm radiestety w momencie wejścia na obszar geopatyczny jest podrażniany przez bodźce radiestezyjne, które powodują powstanie odruchu wahadlarskiego, w sposób pewny i niezależny od jakiegokolwiek sugestii. Wyjaśnijmy, że nie należy wyobrazać sobie nie wiadomo jakich dziwnych ruchów wahadła. W mojej praktyce, są to naturalnie występujące ruchy kołowe wahadła. W podsumowaniu, nad terenem obojętnym, na którym nie ma oddziaływań geopatycznych, organizm radiestety nie jest pobudzany.

Wahadło zachowuje w tym wypadku stan bezruchu lub ruch oscylacyjny prostopadły do wahadlarza w metodzie pracy z wyrzutem wahadła (równoznaczny z bezruchem wahadła). Dopiero kiedy radiesteta wejdzie na teren geopatyczny, jego organizm zostaje naturalnie pobudzony przez bodźce radiestezyjne, co doprowadza do powstania odruchu wahadlarskiego i kołowych ruchów wahadła.

Teraz rozważmy metodę mentalną. W metodzie tej zakładamy konieczność stosowania umów mentalnych z naszą podświadomością i zadawania pytań, w celu pozyskania informacji z otoczenia. Możemy wyobrazić sobie, że oprócz powstawania bezwarunkowego odruchu wahadlarskiego, informacja o oddziaływaniu bodźców geopatycznych na nasz organizm dociera również do naszego mózgu i jest tam rejestrowana. Taka sytuacja sprzyja zawieraniu umowy mentalnej z naszym umysłem nieświadomym. Możemy dokonać umowy na temat informowania nas o rejestracji w mózgu bodźca radiestezyjnego oraz o podejmowaniu przez nasz mózg decyzji uruchamiania wahadła na ustalonych przez umowę mentalną warunkach. Aby taka sytuacja zaistniała, musimy dokonać blokady naturalnie występującego odruchu wahadlarskiego. Taka blokada następuje zawsze automatycznie w momencie utworzenia umowy mentalnej. W ten sposób, metodę mentalną możemy nazwać pośrednią, ponieważ do uzyskania informacji o występowaniu obszaru geopatycznym za pomocą ruchu wahadła, potrzebne jest pośrednictwo naszego mózgu. Jeśli chcemy skorzystać z metody mentalnej w wypadku identyfikacji strefy zadrażnień geopatycznych, musimy zadać typowe pytanie, np. czy stoję na terenie „zapromieniowanym”.

W przypadku znalezienia się radiestety na obszarze zadrażeń, powstały impuls bodźca radiestezyjnego zostaje zapisany w naszym mózgu, a następnie mózg wydaje dyspozycję do powstania twierdzącego ruch wahadła z obrotami w prawo. Takie pośrednictwo stwarza jednak zawsze podejrzenie o możliwość wystąpienia sugestii, która może powstawać w naszym mózgu, niezależnie od oddziaływań bodźców fizycznych. Z tego powodu można twierdzić, że metoda mentalna jest mniej pewna od metody fizycznej, w zakresie identyfikacji obszarów geopatycznych, ze względu na możliwość oddziaływania wszelkiego rodzaju nieumyślnych sugestii. Poza tym, metoda mentalna doprowadza do ograniczenia możliwości pracy radiestety, przez blokowanie naturalnego odruchu wahadlarskiego i uniemożliwiania tym samym wykrywania różnego rodzaju oddziaływań. Dzieje się tak dlatego, ponieważ przy stosowaniu metody mentalnej wykrywamy tylko to, o co się pytamy. Nie wykrywamy zaś tego wszystkiego z otoczenia, o co się nie pytamy, a co istnieje wokół nas.

Tak będzie się działo zawsze w zakresie identyfikacji pasm i obszarów zadrażeń geopatycznych za pomocą metody mentalnej. Istnieje jednak jeszcze jeden aspekt działalności radiestezyjnej, a mianowicie ilościowa ocena stopnia oddziaływań geopatycznych na nasz organizm. W tym wypadku metoda fizyczna nie ma już zastosowania. Musimy skorzystać wyłącznie z metody mentalnej. Możemy wyobrazić sobie następujący tryb działania metody mentalnej. Docierający do naszego mózgu bodziec radiestezyjny może być zarejestrowany, a następnie wymiarowany przez nasz umysł nieświadomy.

Nasz umysł nieświadomy musi wytworzyć możliwość porównywania ze sobą bodźców o różnej mocy oddziaływania. Prawdopodobnie musi się to odbywać na zasadzie stosowanej w wielu aparatach pomiarowych. Umysł nieświadomy musi dokonać uogólnienia odbieranych bodźców i wytworzenia mentalnego wzorca oddziaływania, z którym będzie porównywany każdy z nowo mierzonych bodźców. Taki sposób działania możliwy jest do przełożenia naszych odczuć na skale biometrów. W ten sposób dochodzi do pomiaru mentalnego. W czasie pomiaru intensywności odbieranych bodźców za pomocą biometru, dochodzi do uruchomienia wahadła, które przesuwają się wzdłuż skali biometru do momentu zakończenia badania. W ten sposób ruch wahadła powstaje jako konieczna czynność wskazania wartości mierzonego bodźca.

W podsumowaniu możemy stwierdzić, że mamy do czynienia z dwoma rodzajami ruchu wahadła, powodowanymi metodą fizyczną i mentalną.

Chciałbym przy tym wyjaśnić, aby nie było wątpliwości dla zwolenników metody mentalnej, że nie występuję przeciwko istnieniu i zastosowaniu metody mentalnej. Uważam tylko, że każda z metod może i powinna znaleźć odpowiednie miejsce w działalności radiestezyjnej. Uważam zatem, że:

- 1) Do identyfikacji pasm i obszarów zadrażnień geopatycznych, odpowiedzialnych za niekorzystne miejsca do naszego przebywania, należy stosować wyłącznie metodę fizyczną, to jest wykorzystanie naturalnego, bezwarunkowego odruchu wahadlarskiego.

Powstający odruch wahadlarski nadaje się wyjątkowo do identyfikacji wszystkich geopatycznych zdrażeń, przy minimalnym zagrożeniu powstawania różnego rodzaju niezamierzonych autosugestii. Dlatego też do wyznaczania miejsc geopatycznych powinniśmy stosować metodę fizyczną, zamiast mentalnej,

- 2) Metodę mentalną należy stosować do ilościowych oznaczeń mocy oddziaływania bodźców geopatycznych na nasz organizm oraz do wyszukiwania miejsc na studnię i oceny cech hydrologicznych przy wyznaczaniu miejsca pod studnię.
- 3) metoda mentalna do ilościowych oznaczeń, należy stosować wyłącznie do oceny naturalnych bodźców, do których nie ma do tej pory technicznych detektorów.

Na zakończenie bardzo istotna uwaga, wynikająca z praktycznych obserwacji. Dotyczy ona możliwości odbioru naturalnego odruchu wahadlarskiego. Prawdopodobnie dość duża liczba radiestetów, może mieć poważne problemy z odbiorem odruchu wahadlarskiego, które wynikają z zablokowania naturalnej wrażliwości radiestezyjnej, w wyniku przyjęcia zasad metody mentalnej.

Bardzo dobrze natomiast reagują osoby uwrażliwione, które nie zostały od początku skażone nauką tej metody. Dlatego też można powiedzieć, że duża część książek popularyzujących radiestezję tylko od strony metody mentalnej, czyni więcej szkody niż pożytku.

W nauce radiestezji, na początku koniecznie należy uczyć wyczuwać i rozwijać naturalną wrażliwość, czyli uczyć odbioru naturalnego odruchu wahadlarskiego oraz jego zastosowania do identyfikacji obszarów geopatycznych. Dopiero po opanowaniu tego etapu można przystąpić do nauki metody mentalnej. Odwrotny sposób nauki może spowodować zablokowanie naturalnych odruchów radiestezyjnych oraz niesłuszne przekonanie, że radiestezja polega wyłącznie na stosowaniu metody mentalnej. Stosując tylko metodę mentalną sami ograniczamy się do badania tylko tego, o co będziemy się aktualnie pytać, a zarazem będziemy niechący i nieświadomie pomijać wszystkie inne oddziaływania, które znajdują się w naszym otoczeniu, o które nie pytamy.

Jestem zdania, że powyższe wyjaśnienia powinny wyczerpywać rozterki niektórych radiestetów, na temat występowania i zastosowania metody fizycznej i mentalnej w radiestezji. Jednak, jeśli czytelnicy chcieliby dowiedzieć się czegoś więcej na temat ruchów wahadła, a szczególnie na temat przyczyn powstawania odruchu wahadlarskiego i kierunków obrotów wahadła, zapraszam do lektury mojego opracowania pt. „Teoria i praktyka wahadlarstwa”, umieszczonego w postaci pliku PDF na mojej stronie internetowej: www.radiestezjatomaszsitkowski.pl

Życzę owocnej lektury tego tekstu.